

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
(NR 386)
z dnia 7 listopada 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 386)

7 listopada 2018 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– opinie komisji sejmowych o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2019 (druk nr 2864):

1. Opinię Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o:

a) części budżetowej 67 – Polska Akademia Nauk:

– wydatki z zał. nr 2,

– dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;

b) części budżetowej 28 – Nauka:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,

– dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;

c) części budżetowej 38 – Szkolnictwo wyższe:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,

– dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;

d) planach finansowych agencji wykonawczych z zał. nr 11:

– Narodowego Centrum Badań i Rozwoju,

– Narodowego Centrum Nauki.

e) części budżetowej 30 – Oświata i wychowanie:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,

– dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;

f) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 68, 71, 80 i 81;

g) dotacjach przedmiotowych i podmiotowych z zał. nr 9;

h) programach wieloletnich w układzie zadaniowym z zał. nr 10;

i) planie finansowym państwowej osoby prawnej z zał. nr 14 – Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej;

2. Opinię Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o:

a) części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej:

– wydatki z zał. nr 2;

b) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji: 10, 11, 26, 37 i 52:

c) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:

– 801 – Oświata i wychowanie:

- dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
- wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
- dotacje celowe z zał. nr 8.
- 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza:
 - wydatki z zał. nr 2,
 - dotacje celowe z zał. nr 8;
- 3. Opinię Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju o:
 - a) części budżetowej 61 – Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej:
 - dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
 - wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;
 - b) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w poz. 20;
 - c) części budżetowej 64 – Główny Urząd Miar:
 - dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
 - wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marzena Machałek** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Marcin Ociepa** podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii wraz z współpracownikami, **Tomasz Robaczyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Sebastian Skuza** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Alicja Adamczak** prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Maciej Dobieszewski** p.o. prezesa Głównego Urzędu Miar wraz ze współpracownikami, **Paweł Rowiński** wiceprezes Polskiej Akademii Nauk, **Krzysztof Pietrzykowski** wicedyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Kasiak** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Zofia Springer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2019 (druk nr 2864) w zakresie trzech opinii komisji: Komisja Edukacji, Nauki i Młodzież oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju, Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Proponuję wprowadzenie pewnej zmiany do porządku, jeśli chodzi o kolejność rozpatrywanych opinii. Najpierw rozpatrzmy opinię Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, następnie opinię Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju, a jako trzecią, tu bez zmian, opinię Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Czy są uwagi do zaproponowanego porządku obrad? Nie ma uwag. Stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

Bardzo serdecznie witam naszych gości. Witam panią minister Marzenę Machałek, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, witam pana ministra Tomasza Robaczyńskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, witam podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego pana Sebastiana Skuzę, witam pana prof. Pawła Rowińskiego, wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk, witam panią Alicję Adamczak, prezesa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, witam pana Macieja Dobieszewskiego, wiceprezesa Głównego Urzędu Miar, witam wszystkie osoby towarzyszące wymienionym gościom.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Proszę panią poseł Ewę Tomaszewską o przedstawienie opinii Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Żeby wszystko przebiegło sprawnie, najpierw odczytam opinię Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o wszystkich częściach budżetowych, a później przedstawię kilka uwag szczegółowych do niektórych części.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS) – spoza składu Komisji:

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży na posiedzeniu w dniu 23 października...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszę panią na chwilę, pani poseł. Szanowni państwo, chciałbym serdecznie powitać na naszym posiedzeniu kolejnego gościa, podsekretarza stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii pana ministra Marcina Ociepę. Serdecznie witam pana ministra.

Proszę kontynuować, pani poseł.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS) – spoza składu Komisji:

Na posiedzeniu w dniu 23 października 2018 r. Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży przyjęła opinię nr 30 dotyczącą następujących części budżetowych: części budżetowej 30 – Oświata i wychowanie, części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, części budżetowej 28 – Nauka, części budżetowej 38 – Szkolnictwo wyższe, planu finansowego państwowej osoby prawnej Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej oraz części budżetowej 67 – Polska Akademia Nauk.

Po analizie szczegółowych informacji przedłożonych przez dysponentów części budżetowych, zapoznaniu się z opiniami ekspertów, wysłuchaniu dodatkowych wyjaśnień przedstawicieli rządu oraz w wyniku przeprowadzonej dyskusji Komisja pozytywnie opiniuje projekt budżetu państwa na 2019 r. w powyższym zakresie. Komisja podziela stanowisko przedstawicieli środowiska nauki i szkolnictwa wyższego o potrzebie zwiększenia nakładów budżetowych na naukę, w części 28 budżetu państwa, i proponuje uwzględnienie tego postulatu przez Komisję Finansów Publicznych w toku dalszych prac nad projektem ustawy budżetowej na rok 2019.

W tej chwili chciałabym przejść do przedstawienia opinii bardziej szczegółowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Mimo wszystko proszę o bardzo syntetyczną wypowiedź.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dobrze, ale w takim razie nie przedstawię wszystkich opinii, a jedynie odniosę się nieco bardziej szczegółowo do dwóch z nich. Pierwsza sprawa dotyczy nauki. Przy okazji rozpatrywania części budżetowej dotyczącej nauki wystąpiliśmy z prośbą o znalezienie dodatkowych środków na ten cel w trakcie dalszych prac nad budżetem. Pozwolę sobie w tym momencie zwrócić uwagę na fakt, że łącznie udział środków przeznaczonych na naukę będzie wynosił 0,44% PKB zaplanowanego na przyszły rok. Jest to niestety kwota zdecydowanie za niska w stosunku do oczekiwań Unii Europejskiej...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

I w świetle Strategii Lizbońskiej.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS) – spoza składu Komisji:

Z punktu widzenia Unii jest to za mało, jeśli chodzi o wielkość środków przeznaczanych przez państwa członkowskie na finansowanie nauki. Jeżeli pojawiłaby się szansa na zdobycie dodatkowych środków, to warto taką szansę wykorzystać. Jednocześnie chcę zaapelować, aby podnoszenie wydatków na naukę w relacji do PKB następowało sukcesywnie w kolejnych latach. Jeśli tak się nie stanie, to nie poradzimy sobie z problemem niedofinansowanej nauki, szczególnie kiedy środki z Unii Europejskiej zaczną topnieć.

Druga kwestia, którą chciałam poruszyć, dotyczy szkolnictwa wyższego. Moim zdaniem sprawa jest bardzo istotna dla tego środowiska. Chodzi o środki przeznaczone

na wydatki w części budżetowej 38, które mają wzrosnąć o 5,4% w porównaniu do planu na rok 2018. Oznacza to, że będą one wyższe zaledwie o 3% po uwzględnieniu inflacji. Chcielibyśmy, aby ten wzrost był wyższy, chociaż naturalnie jesteśmy zadowoleni z faktu, że w ogóle następuje wzrost wydatków.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę na to, że w rezerwie celowej w poz. 71 zaplanowano kwotę 916 518 tys. zł na podwyżkę wynagrodzeń pracowników uczelni publicznych. To bardzo dobry znak, tylko że w dłuższym okresie niewystarczający, co oznacza, że w kolejnych latach trzeba będzie znowu myśleć o dalszym podnoszeniu wynagrodzeń.

Mam jeszcze o wiele więcej informacji, ale rozumiem, że Komisja ma dużo pracy i dlatego bardzo dziękuję za uwagę, prosząc jednocześnie o uwzględnienie pozytywnej opinii Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o przedłożonym projekcie właściwych części budżetowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani poseł za przedstawienie opinii komisji merytorycznej. W tej chwili poproszę pana posła Lecha Sprawkę o koreferat ze strony Komisji Finansów Publicznych.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, biorąc pod uwagę informacje przedstawione przez panią poseł Ewę Tomaszewską oraz opinię wyrażoną przez Komisję Edukacji, Nauki i Młodzieży, jako poseł Komisji Finansów Publicznych rekomenduję Komisji pozytywną opinię dotyczącą projektu budżetu państwa na 2019 r. w zakresie następujących części budżetowych: 67 – Polska Akademia Nauk; 28 – Nauka, w zakresie dochodów i wydatków z zał. nr 1 i 2, wynagrodzeń w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6 oraz dotacji podmiotowych i celowych z zał. nr 8 i 9; programów wieloletnich w układzie zadaniowym z zał. nr 10; środków europejskich na finansowanie projektów nauki z zał. nr 4 i 15 oraz planów finansowych agencji wykonawczych z zał. nr 11, a także Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, Narodowego Centrum Nauki oraz w zakresie części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie poz. 81, jak również w zakresie projektu budżetu państwa, który dotyczy części budżetowej 38 – Szkolnictwo wyższe, w zakresie dochodów i wydatków z zał. nr 1 i 2, wynagrodzeń w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6, dotacji podmiotowych i celowych z zał. nr 8 i 9, programów wieloletnich w układzie zdaniowym z zał. nr 10, środków europejskich na finansowanie projektów z zakresu szkolnictwa wyższego z zał. nr 4 i 15 oraz planu finansowego państwowej osoby prawnej z zał. nr 14, czyli Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, a także w zakresie Rezerwy celowej z poz. 71 w części budżetowej 83 oraz w zakresie części budżetowej 30 – Oświata i wychowanie.

Rekomenduję Wysokiej Komisji pozytywne zaopiniowanie wymienionych części budżetowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu posłowi za koreferat. Przechodzimy do dyskusji. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w przedmiocie tych części budżetowych?

Pan prof. Włodzimierz Nykiel, proszę bardzo.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, sytuacja w zakresie nauki i szkolnictwa wyższego powtarza się w stosunku do ubiegłorocznego budżetu i budżetów lat poprzednich. Mamy bowiem taką oto sytuację, że jeżeli porównamy budżet planowany na 2019 r. z budżetem roku bieżącego, to okaże się, że jesteśmy w stanie znaleźć jakieś pozytywy, ale jeżeli porównamy już nasze nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe z nakładami innych państw, choćby tylko z Unii Europejskiej, to się okaże, że nasz poziom nakładów jest bardzo niski.

Pani poseł Tomaszewska, która pozytywnie oceniła te części budżetowe, zwróciła uwagę na fakt, że potrzebne są jednak wyższe nakłady. Nie znam danych z roku 2017, nawet nie wiem, czy takie dane istnieją, ale jeśli weźmie się dane sprzed kilku lat, to się okaże, że wtedy lokowaliśmy się jako kraj gdzieś w połowie europejskiej średniej. Powta-

rzam, w połowie europejskiej średniej, a mówiąc precyzyjnie, w połowie krajów Unii Europejskiej. W tej chwili znaleźliśmy się na końcu państw unijnych.

Szanowni państwo, chcę powiedzieć i mocno podkreślić, że budżet na naukę powinien mieć na celu doganianie przez nas i to w jakimś dającym się przewidzieć okresie chociażby kraje, które wykazują się nakładami na poziomie średniej unijnej. Dlatego nakłady zaplanowane na 2019 r. oceniam jako niewystarczające.

Jednocześnie mam pytanie do przedstawicieli Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a także do przedstawicieli Ministerstwa Finansów. Czy macie państwo taki cel, jaki nakreśliłem? Czy chcecie, byśmy rzeczywiście doganiali inne kraje? Mnie się marzy dogonienie czołówki, ale na razie spróbujmy dogonić średnią unijną. Chcę podkreślić, że słyszałem, kiedy odbywały się spotkania z panem premierem Gowinem, iż on też opowiada się za wydatnym podniesieniem nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe, a nawet mówił, że szuka sojuszników w tym zakresie. Niniejszym ogłaszam, że ma tych sojuszników i to nawet po stronie opozycji. Jesteśmy za tym, aby wydatnie podnieść nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe.

Poza tym mam następujące pytanie. Jeżeli przedstawicielka Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży mówi, że powinniśmy ponosić większe nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe, jeżeli opozycja się z tym zgadza, słyszałem, że minister nauki też się z tym zgadza, to ja się pytam, o co chodzi. Dlaczego te nakłady nie są podnoszone? Pytanie to kieruję zarówno do przedstawiciela Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, jak i do przedstawiciela Ministerstwa Finansów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu profesorowi. O zabranie głosu proszę pana ministra Sebastiana Skuzę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Sebastian Skuza:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, trudno się nie zgodzić z postulatem pana prof. Nykiela i pani poseł Tomaszewskiej, że nakłady na naukę w relacji do PKB nie są na takim poziomie, jakiego byśmy oczekiwali i jaki, co do zasady, zakłada Strategia na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, chociażby w obszarze B+R. Cały czas mamy do czynienia z ograniczeniem w postaci braku możliwości odstępu do większych środków budżetowych.

Moim zdaniem, jeśli weźmiemy pod uwagę postanowienia Konstytucji dla Nauki, notujemy wyraźny – i chcę to słowo bardzo mocno podkreślić – wyraźny progres, jeśli chodzi o wzrost nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe. W tym roku, jeśli chodzi o środki krajowe, odnotowaliśmy wzrost, porównując wielkość środków w budżecie z roku 2018 do środków zaplanowanych na rok 2019. Ten wzrost wyniósł ponad 1 350 000 tys. zł. Łącznie ze środkami europejskimi wzrost wyniósł ponad 1 900 000 tys. zł. Oczywiście ten wzrost nie jest taki, jaki sobie byśmy wymarzyli i brak jest jakiejś wyraźnej dynamiki w tym wzroście w relacji do Produktu Krajowego Brutto, ale sam wzrost jako taki w wartościach nominalnych na pewno jest zauważalny i będzie odczuwany.

Na poziomie projektu ustawy 2.0 nie udało nam się niestety przeforsować zapisów, które dokonywałyby waloryzacji nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe w relacji do PKB, tak jak to ma miejsce w przypadku wydatków ponoszonych na ochronę zdrowia czy obronę narodową. Udało się jednak wprowadzić klauzule waloryzacyjne i to zarówno w obszarze nauki, jak i szkolnictwa wyższego. Środki przeznaczone na szkolnictwo wyższe będą obligatoryjnie w całości waloryzowane rok do roku stopą inflacji przewidzianą w ustawie budżetowej, natomiast środki na naukę będą waloryzowane wskaźnikiem waloryzacji, który zaczyna się od 1,25 w roku 2019 i stopniowo rośnie oraz realną stopą wzrostu PKB. Minimalny wzrost w budżecie środków krajowych po uwzględnieniu waloryzacji wyniesie ok. 700 000 tys. zł rocznie.

W tym roku, dzięki negocjacom oraz przychylności Ministra Finansów i Rady Ministrów, wzrost minimalny to 700 000 tys. zł, niemniej jednak, jak zostało powiedziane, środków, biorąc pod uwagę tylko budżet krajowy, jest prawie dwa razy więcej.

Niezależnie od powyższego chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedno dodatkowe źródło finansowania. W 2019 r. na rzecz podmiotów systemu szkolnictwa wyższego zostaną przekazane obligacje inwestycyjne w wysokości 3 000 000 tys. zł. Uważam,

że po uwzględnieniu wszystkich źródeł finansowania wzrost nakładów, mimo że być może niezadowalający dla wszystkich, jest jednak niewątpliwie zauważalny. Jeśli w tym roku pojawiłyby się jakieś możliwości zwiększenia budżetu w częściach 28 i 38, docelowo będzie to jedna część budżetowa, i zgodziłoby się na taką ewentualność Ministerstwo Finansów, to my jesteśmy jak najbardziej zainteresowani. Chcę jednak podkreślić, że to, co dotychczas udało nam się wynegocjować z Ministerstwem Finansów i co zostało już przyjęte przez Radę Ministrów, jest krokiem w bardzo dobrym kierunku. Wzrost nakładów w przyszłym roku na pewno będzie zauważalny.

Jeszcze jedna sprawa. Proszę pamiętać, że w części budżetowej 83, bodaj w poz. 71, mamy zapisaną rezerwę na wzrost wynagrodzeń o 7%. Ta rezerwa w wysokości 916 000 tys. zł obejmuje zwiększenie funduszu wynagrodzeń wraz ze wszystkimi kosztami, w tym zakładowym funduszem świadczeń socjalnych po stronie pracodawcy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu ministrowi Skuza za przedstawienie procesu dochodzenia do średniego poziomu finansowania nauki i szkolnictwa wyższego w krajach Unii Europejskiej. Pan prof. Nykiel poprosił o możliwość ustosunkowania się do wypowiedzi pana ministra.

Proszę, panie pośle.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Bardzo krótko, panie przewodniczący. Powiedziałem o tym, że po porównaniu przyszłorocznego budżetu z bieżącym rokiem znajdziemy kilka powodów do wygłoszenia paru ciepłych słów na ten temat, ale moje pytanie brzmiało: Czy jest koncepcja doganiania Europy i kiedy ma to nastąpić? Na jaki harmonogram przekłada się ta koncepcja? Tego dotyczyło moje pytanie. To, że nakłady rosną, wszyscy zauważyliśmy. Mnie chodzi jednak o takie tempo wzrostu, które trwale poprawi naszą pozycję w tabeli krajów europejskich, jeśli chodzi o nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan minister Skuza przedstawił częściowo krótkookresowy etap dochodzenia do średniej europejskiej, ale jeśli jest to możliwe, poprosimy o nakreślenie nieco szerszej perspektywy. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MNiSW Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odniosę się do poruszanej kwestii, ale raczej krótko. Wskaźnik na poziomie 1,7 czy też 1,8 PKB wydawanych na B+R przewiduje Strategia na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju. Nie samo finansowanie nauki i szkolnictwa wyższego z budżetu, ale właśnie Strategia na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju pokazuje docelowy model i sposób dojścia. W tej chwili nie pamiętam, w którym roku założono osiągnięcie docelowego wskaźnika. Istotne jest w tym wszystkim to, że dojście do tego poziomu wynika bezpośrednio ze Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju przyjętej przez Radę Ministrów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Myślę, że na tym możemy zakończyć dyskusję dotyczącą tej części budżetowej.

Szanowni państwo, w tej chwili ze względów organizacyjnych, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, zaproponuję państwu rozpatrzenie opinii Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. O zreferowanie opinii poproszę pana posła Lecha Sprawkę.

Proszę, panie pośle.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, na wspólnym posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w dniu 24 października 2018 r. zaopiniowano w trzech częściach projekt budżetu na rok 2019. Część budżetową 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej Komisje zaopiniowały pozytywnie z rów-

noczesnym wnioskiem do Komisji Finansów Publicznych o rozważenie zabezpieczenia dodatkowych środków na trudne do przewidzenia wydatki wynikające z trzeciego etapu wdrożenia reformy ustroju szkolnego i zaktualizowanie danych z Systemu Informacji Oświatowej na dzień 30 września 2018 r.

W zakresie części budżetowej 82 część oświatowa subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego na 2019 r. została zaplanowana w wysokości 45 900 000 tys. zł. W stosunku do kwoty subwencji oświatowej ustalonej na rok 2018 jest to kwota wyższa o ponad 2 800 000 tys. zł, tj. 6,6%. Jest to głównie efekt trzech pozycji: 5% podwyżki wynagrodzeń dla nauczycieli od 1 stycznia 2019 r., skutków przechodzących podwyżki w wysokości 5,35% od 1 kwietnia 2018 r. oraz wzrostu zatrudnienia nauczycieli.

W zakresie części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem w działach: 801 – Oświata i wychowanie oraz 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza, Komisje wydały pozytywną opinię. Wydatki województw z budżetu państwa na zadania z zakresu oświaty i wychowania oraz z tytułu edukacyjnej opieki wychowawczej zostały zaplanowane w kwocie ogółem w wysokości 286 096 tys. zł, co stanowi 131,2% wydatków określonych w ustawie budżetowej na 2018 r. Wzrost w wysokości 31,2% wynika przede wszystkim ze znaczącego wzrostu wydatków w rozdziale 80146 – Doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli. W tej pozycji odnotowano ponad dziewięciokrotny wzrost środków. Wynika on z tworzenia, a właściwie z odtworzenia systemu doradztwa metodycznego. Oprócz tego warto zwrócić także uwagę na wzrost w wysokości 11% w rozdziale 80195 – Pozostała działalność.

Jeśli chodzi o rezerwy celowe, to Komisje pozytywnie zaopiniowały wysokość rezerw poz. 10, 11, 26, 37, 52, 68 i 80. Krótko przypomnę, że poz. 10 to środki na awans zawodowy nauczycieli, poz. 11 – stypendia Prezesa Rady Ministrów dla uczniów szczególnie uzdolnionych, poz. 26 – środki na wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, zapewnienie uczniom objętych obowiązkiem szkolnym dostępu do bezpłatnych podręczników, materiałów edukacyjnych, materiałów ćwiczeniowych oraz realizacja programu rządowego Aktywna Tablica, poz. 36 obejmuje środki na realizację zadań w ramach programu Bezpieczna+, poz. 37 – Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa, poz. 52 – zwiększenie dostępności wychowania przedszkolnego, poz. 68. – przygotowanie i przeprowadzenie egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie i poz. 80 – podwyższenie wynagrodzeń nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez organy administracji rządowej. Największy wzrost odnotowano w ostatniej pozycji. Wynika on z podwyżki wynagrodzeń przewidzianej od 1 stycznia 2019 r. oraz skutków przechodzących podwyżki od 1 kwietnia 2018 r. Jak wspomniałem na początku, Komisje pozytywnie zaopiniowały także i tę część projektu ustawy budżetowej na 2019 r.

Szanowni państwo, koreferat w imieniu Komisji Finansów Publicznych miał przedstawić poseł Bartłomiej Stawiarski. Ponieważ mandat pana posła wygasł w konsekwencji wygranych przez niego wyborów samorządowych, przedstawię w jego imieniu, jako także poseł Komisji Finansów Publicznych, krótką konkluzję w miejsce koreferatu.

We wszystkich trzech wspomnianych pozycjach budżetowych, tzn. części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej, części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem w działach: 801 – Oświata i wychowanie oraz 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza oraz w części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie poz. 10, 11, 26, 37, 52, 68 i 80 rekomenduję Wysokiej Komisji pozytywną opinię do tych części. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu posłowi za przedstawienie zarówno opinii przedmiotowych komisji, jak i za koreferat w imieniu Komisji Finansów Publicznych. Jak pan poseł zdążył już powiedzieć, nasz kolega Bartłomiej Stawiarski został wybrany w wyborach samorządowych na urząd burmistrza Namysłowa. W związku z tym 5 listopada wygasł poselski mandat pana Stawiarskiego i stąd dzisiejsza zmiana koreferenta.

Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w przedmiocie tych części budżetowych? Nie widzę chętnych, mimo że pani minister jest gotowa do udziela-

nia odpowiedzi na pytania. Skoro jednak nie ma chętnych do zadawania pytań, stwierdzam, że Komisja omówiła tę część budżetową.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnej opinii. Pierwotnie planowaliśmy, że zostanie ona mówiona jako pierwsza, ale ze względów organizacyjnych przesunęliśmy ją na koniec porządku dziennego. Opinię Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju przedstawi pani poseł Anna Cicholska. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Cicholska (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić opinię Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju dla Komisji Finansów Publicznych w sprawie projektu ustawy budżetowej na rok 2019. Opinia została uchwalona na posiedzeniu w dniu 22 października 2018 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Gospodarki i Rozwoju na wspólnym posiedzeniu w dniu 22 października br. rozpatrzyły rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2019, druk nr 2864 w zakresie: 1) części budżetowej 61 – Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej: dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6, środki europejskie na finansowanie projektów Urzędu Patentowego RP z zał. nr 4 i 15; 2) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w poz. 20; 3) części budżetowej 64 – Główny Urząd Miar: dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6, środki europejskie na finansowanie projektów GUM z zał. nr 4 i 15.

Po zapoznaniu się ze szczegółowymi informacjami dysponentów części budżetowych i opiniami ekspertów, wysłuchaniu dodatkowych wyjaśnień prezesa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej i p.o. prezesa Głównego Urzędu Miar oraz przeprowadzonej dyskusji Komisje pozytywnie opiniują projekt budżetu państwa na rok 2019 w powyższym zakresie.

Jednocześnie, w odniesieniu do projektu Głównego Urzędu Miar, Komisje zwracają uwagę na znaczny spadek o 18,1% tzw. pozostałych wydatków bieżących. GUM sygnalizuje, że niski poziom tych wydatków na 2019 r. nie pozwoli na realizację strategicznych planów urzędu. W związku z tym Komisje proponują uwzględnienie przez Komisję Finansów Publicznych, w toku dalszych prac nad projektem budżetu państwa na rok 2019, postulatu finansowego prezesa GUM-u dotyczącego zwiększenia pozostałych wydatków bieżących w części budżetowej 64 o kwotę 5000 tys. zł.

Na wspólnym posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju odbyła się także dyskusja na temat uwzględnienia, w miarę możliwości, postulatu pani prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani poseł za przedstawienie opinii dwóch komisji. O koreferat z ramienia Komisji Finansów Publicznych proszę panią poseł Ewę Szymańską.

Poseł Ewa Szymańska (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w dniu 22 października br. brałam udział we wspólnym posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju. Wysokie Komisje rozpatrywały i opiniowały dla Komisji Finansów Publicznych rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2019, z druku nr 2864, w zakresie części budżetowej 61 – Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, części budżetowej 83 – rezerwy celowe w poz. 20 oraz części budżetowej 64 – Główny Urząd Miar. W wymienionych częściach budżetowych, tj. w części 61 jak i 64, rozpatrywano dochody i wydatki, wynagrodzenia oraz środki europejskie na finansowanie projektów, tak w UP, jak i w GUM.

Jak powiedziała pani poseł, która przedstawiała referat z ramienia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży i Komisji Gospodarki i Rozwoju, na posiedzeniu odbyła się dyskusja, w trakcie której zwrócono uwagę na to, że w Urzędzie Patentowym RP jest problem związany z wynagrodzeniami, a co za tym idzie z zatrudnianiem ekspertów i pracowników służby cywilnej. Organizowane konkursy bardzo często kończą się niepowodzeniem ze względu na oferowane niskie zarobki przy jednoczesnych wysokich wymaganiach,

które są stawiane potencjalnym pracownikom, tzn. ekspertom i pracownikom służby cywilnej.

Zostało już powiedziane, że komisje wystąpiły także z prośbą do Komisji Finansów Publicznych o zwiększenie środków na wydatki w Głównym Urzędzie Miar. O to samo proszono w trakcie dyskusji, jeśli chodzi o Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej. Mimo tych okoliczności Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisja Gospodarki i Rozwoju zarekomendowały przyjęcie przedstawionych projektów części budżetowych. Z mojej strony również rekomenduję, aby części budżetowe 61, 64 i 83 zostały pozytywnie przyjęte przez naszą Komisję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani poseł za koreferat przedstawiony w imieniu Komisji Finansów Publicznych.

Otwieram dyskusję. Ponieważ w obu wystąpieniach sygnalizowano, w formie dezyderatów, pewne oczekiwania w stosunku do budżetów Głównego Urzędu Miar i Urzędu Patentowego RP, chciałbym poprosić panią prezes Urzędu Patentowego RP o przedstawienie i przybliżenie nam problemów, z którymi boryka się urząd, jak wyglądają relacje dochodów i wydatków itd. Być może minister finansów, jako gospodarz budżetu, zechce życzliwie odnieść się do sytuacji w Urzędzie Patentowym RP.

Pani prezes, bardzo proszę.

Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękując za udzielenie głosu i życzliwe rekomendacje, które zostały wygłoszone nie tylko z jednych ust, chciałabym powiedzieć, że Urząd Patentowy RP jest częścią ekosystemu innowacji. Poprzez zapewnienie ochrony stwarza warunki sprzyjające wdrażaniu polskich rozwiązań, w tym szczególnie wynalazków i wzorów przemysłowych oraz znaków towarowych, co wzmacnia pozycję polskiej gospodarki na światowej arenie. Prawa wyłączne udzielane przez Urząd Patentowy RP, a zwłaszcza patenty na wynalazki, zapewniają pewność prawną w obrocie i ograniczenie ryzyka inwestycyjnego.

Strategia Zrównoważonego Rozwoju realizowana przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej wymaga nowych wynalazków i patentów, a tym samym sprawnego działania Urzędu Patentowego RP, przyspieszenia rozpatrywania zgłoszeń, jak również szerokich i powszechnych działań na rzecz rozwoju kreatywności i innowacyjności, podnoszenia świadomości społecznej w zakresie ochrony patentowej oraz na temat znaczenia praw wyłącznych własności przemysłowej dla rozwoju konkurencyjnej gospodarki na rynkach krajowym i zagranicznym. Jest to konieczne, ale możliwe tylko w warunkach, kiedy Urząd Patentowy będzie dysponował kadrą wyspecjalizowanych ekspertów z różnych dziedzin techniki.

Już teraz konieczne jest przygotowanie ekspertów dla nowych zgłoszeń związanych ze sztuczną inteligencją, jak również z przemysłem 4.0. Niezbędne jest posiadanie wyspecjalizowanej kadry, ale jej odpowiednie wyszkolenie trwa 5 lat, od momentu przyjęcia do pracy w urzędzie, po ukończeniu studiów bądź zdobyciu doświadczenia w przemyśle. Kadra będzie stabilna tylko w warunkach, kiedy zostanie zapewnione wyższe wynagrodzenie niż obecnie oferowane przez urząd. Wzrost wynagrodzenia zapewni nabór nowej kadry i powstrzyma kolejnych doświadczonych pracowników przed składaniem wypowiedzenia i rezygnowaniem z pracy w urzędzie. My inwestujemy w ich rozwój, po czym przechodzą oni do prywatnych kancelarii oferujących dwu-, a nawet trzykrotnie wyższe wynagrodzenia.

Jestem przekonana, że zainwestowanie w rozwój urzędu, co uchroni instytucję przed prawdziwym kryzysem, istotnie usprawni działania prowadzone w ramach Strategii na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju i – co również istotne – będzie odpowiedzią na oczekiwania przedsiębiorców i wynalazców, a przy tym pozwoli na uzyskanie dodatkowych wpływów do budżetu państwa.

Nasze potrzeby, ustalone na podstawie minimalnych oczekiwań, zostały określone na kwotę 10 483 tys. zł. Pragnę państwa zapewnić, iż tę kwotę zwrócimy do budżetu w roku, na który otrzymamy dotację, zwiększone środki. Podwyższając wpływy do budżetu, w przyszłym roku jest to o 5000 tys. zł więcej, niż będzie w roku 2018,

uzyskujemy przewagę dochodów nad wydatkami o kwotę ok. 17 000 tys. zł. Jest to całkowicie realne, bo chociaż nowa kadra będzie się dopiero kształciła, od razu przystąpi do wykonywania szeregu czynności niezbędnych dla właściwego funkcjonowania urzędu, dla realizacji Strategii na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju, dla pewności prawnej w obrocie i wreszcie dla pomyślności naszych przedsiębiorców oraz kreatywności polskich wynalazców.

Wysoka Komisjo, mamy rok stulecia Urzędu Patentowego RP. Towarzyszymy Polsce od momentu odzyskania niepodległości. Jest to bardzo znaczące, że już przed wiekiem pierwsze władze Rzeczypospolitej Polskiej dostrzegły konieczność utworzenia Urzędu Patentowego RP.

W tej chwili stoimy przed zadaniem rozwinięcia tej działalności i pracą na rzecz zdobycia przez Polskę przewagi konkurencyjnej na zagranicznych rynkach. Będzie to możliwe tylko wtedy, jeśli zostaną spełnione warunki, o których wspomniałam wcześniej.

Nasze działania na rzecz wzrostu wynagrodzeń pracowników, co miało powstrzymać ich przed odchodzeniem z urzędu, spowodowały, iż musieliśmy zrezygnować z zatrudnienia na wakujących 17 etatach po pracownikach, którzy zrezygnowali z pracy. Nie zatrudniliśmy nikogo na ich miejsce, żeby móc rozdysponować środki na wynagrodzenia pośród osób, które jeszcze w urzędzie pozostały. Była to kropla w morzu potrzeb, ale na jakiś czas udało nam się powstrzymać falę emigracji z Urzędu Patentowego RP.

W tej chwili stoimy ponownie przed tego typu wyzwaniem, gdyż kilku kolejnych pracowników, wysokich specjalistów kształconych w kraju i za granicą, zadeklarowało chęć odejścia z pracy w przypadku braku istotnego wzrostu wynagrodzenia. Podkreślam słowo „istotnego”. Naprawdę nie chodzi o kwotę rzędu 200–300 zł.

Podobny problem dostrzegamy w procesie naboru do pracy w Urzędzie Patentowym RP. Aplikantowi możemy zaoferować 3500 zł brutto, podczas gdy zgłaszający się do pracy oczekują 5000 tys. zł netto. Tego nigdy nie będziemy w stanie zapewnić, ale podwyżki płac mogłyby przynajmniej zwiększyć naszą szansę na pozyskanie nowej kadry dla Urzędu Patentowego RP. Gwarantuję, że spożytkujemy dodatkowe pieniądze w sposób bardzo odpowiedzialny, a poza tym, jeśli tak można to określić, ponieważ mają one charakter zwrotnej pożyczki, oddamy je już przyszłym roku, a kolejne lata przyniosą następne profity z tego tytułu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani prezes Urzędu Patentowego RP nakreśliła nam swoistą cyrkulację zamkniętą: więcej nakładów na Urząd Patentowy RP będzie sprzyjać wynalazczości, a wzrost wynalazczości ma generować wyższe dochody dla budżetu. Na marginesie mówiąc, z tytułu wynalazków budżet już uzyskuje dochody. Sytuacja Urzędu Patentowego RP jest w tej chwili rzeczywiście niełatwa.

Panie ministrze, te słowa kieruję do pana ministra Robaczyńskiego, mamy piękny jubileusz stulecia istnienia Urzędu Patentowego RP. Czy nie warto byłoby przeanalizować jeszcze raz pewne możliwości związane z funkcjonowaniem urzędu, tym bardziej, że generuje on określone dochody dla budżetu? Czy z tych dochodów nie udałoby się poprawić sytuacji w zakresie wynagrodzeń pracowniczych? W tej chwili zachodzi negatywna selekcja kadr. Fachowcy o wysokich kwalifikacjach nie chcą pracować w instytucji, która oferuje im tak niskie wynagrodzenia. Pamiętajmy, że wynalazczość wprost stymuluje innowacyjność gospodarki. Podwyżka płac pracowników Urzędu Patentowego RP powinna poprawić sytuację w tym zakresie. Być może nie bezpośrednio w roku budżetowym, kiedy nastąpi podwyżka, ale z pewnością w kolejnych latach sytuacja się polepszy i prawdopodobnie wystąpi model samofinansowania się. Poddaję ten problem pod rozważanie pana ministra.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pani przewodnicząca Skowrońska, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chcę powiedzieć, że bardzo mnie cieszy koncyliacyjne wystąpienie pana przewodniczącego, z tym że zwracam uwagę, iż nadal nie usłyszeliśmy konkretnej propozycji w sprawie zwiększenia budżetu Urzędu Patentowego RP.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam, pani poseł, chcę tylko wyjaśnić, że bardzo konkretne propozycje padły ze strony pani prezes. Myślę, że jest, o czym mówić.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pamiętam, jak wygląda uzgadnianie budżetu z Ministerstwem Finansów. Na tym etapie, na jakim jesteśmy w tej chwili, trzeba wyraźnie powiedzieć, że większe nakłady na Urząd Patentowy RP to bezpośrednia inwestycja w przyszły rozwój kraju, która pozwoli nam się w przyszłości bogacić jako państwu, a wynalazcom ułatwi opatentowanie swoich prac.

Szanowni państwo, dzisiaj na wcześniejszym posiedzeniu Komisji Finansów usłyszeliśmy, że średnia płaca w Lasach Państwowych wynosi ok. 7700 zł. Przy pracownikach Lasów Państwowych osoby zatrudnione w Urzędzie Patentowym RP wypadają bardzo blado, jeśli porówna się ich wynagrodzenie, a należy pamiętać, że to urząd jest instytucją wspierającą innowacyjność i rozwój nowoczesnych technologii. Taka sytuacja utrzymuje się niestety od lat. Nie tylko od trzech ostatnich, ale wcześniej również nie było pod tym względem najlepiej, chociaż staraliśmy się, w miarę posiadanych możliwości, zwiększać środki przeznaczone na funkcjonowanie Urzędu Patentowego RP.

Mam pytanie, w związku z powyższym, do pani prezes Adamczak. Każdorazowo zwiększenie środków budżetowych skutkowało zwiększeniem przychodów urzędu, a przede wszystkim sprawiało, że malała kolejka wniosków patentowych, a sprawy były rozpatrywane o wiele szybciej. Chcę zapytać o następującą kwestię: Na ile w przeszłości wzrost budżetu na przykład o 1 000 tys. zł przekładał się na wzrost przychodów po stronie urzędu? Jeśli to jest możliwe, to poproszę o odpowiedź od razu, a jeśli nie, proszę o odpowiedź na piśmie.

Drugie pytanie: Jaka jest optymalna wielkość środków, które powinny zdaniem pani prezes trafić z budżetu do Urzędu Patentowego RP? Zwracam uwagę, że wiele instytucji w ostatnich 3 latach podwoiło swoje budżety. Z pewnością nie możemy tego powiedzieć o Urzędzie Patentowym RP. Jeśli stawiamy na polską naukę, na polskie wynalazki, na podniesienie naszej konkurencyjności w Europie, jeżeli chcemy się cieszyć z rozwoju naszej myśli naukowo-technicznej, to Urząd Patentowy RP jest z tego punktu widzenia instytucją kluczową.

Apeluję do ministra finansów, aby przestał być sceptyczny w sytuacji, kiedy wszystkie kluby poselskie zaczną solidarnie poszukiwać dodatkowych pieniędzy dla Urzędu Patentowego RP. Ponieważ konkurencyjność naszej gospodarki stanowi priorytet, to praca ekspertów Urzędu Patentowego RP jest nie do przecenienia.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pan przewodniczący Jan Szewczak, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jeszcze jedna rzecz, panie przewodniczący, bardzo krótko. Chcę życzyć wszystkiego najlepszego pracownikom i kierownictwu Urzędu Patentowego RP z okazji stulecia istnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Poseł Szewczak, bardzo proszę.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Rzadko się zgadzam z panią poseł Skowrońską, ale teraz nie mam innego wyjścia i muszę się w pełni przychylić do jej opinii. Panie ministrze, kieruję te słowa do ministra finansów, problem jest znacznie szerszy. Pracując nad kolejnym budżetem, obserwujemy wręcz gigantyczne finansowe upośledzenie urzędów, instytucji i służb różnego rodzaju, podobnie wygląda sytuacja w różnych nadzorach, może z wyjątkiem Komisji Nadzoru Finansowego, ale wszelkiego rodzaju inspekcje, nadzory budowlane, sanitarne itd. wyglądają bardzo źle. W tej chwili zajmujemy się Urzędem Patentowym RP, czyli instytucją odpowiadającą za poziom innowacyjności, czyli coś, na czym nam bardzo zależy.

Moim zdaniem kwestia wynagrodzeń stanie się niebawem zasadniczym problemem gospodarczym w naszym kraju. Jeżeli część pracujących u nas Ukraińców szykuje się do wyjazdu z Polski, bo jest niezadowolona z poziomu wynagrodzeń, to co możemy

powiedzieć o dobrze wykształconych Polakach? Mam wrażenie, że w znacznej mierze wykonują oni swoją pracę w sferze budżetowej z poczucia patriotyzmu i szacunku dla ojczyzny, chociaż mają na rynku inne, bardzo konkurencyjne oferty pracy. Wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej określony na przyszły rok w granicach 6% może okazać się mało satysfakcjonujący. Już teraz obserwujemy protesty niektórych grup pracowniczych organizowane na tle płacowym.

Mamy oczywiście świadomość tego, iż musimy pilnować wydatków budżetowych, że musimy bilansować poszczególne pozycje, a wydatków jest naprawdę dużo i część z nich jest bardzo ważna. Wystarczy wskazać niektóre wydatki socjalne, społeczne infrastrukturalne, itd. Wszystko to rozumiemy, ale chcielibyśmy gorąco apelować o sensowne podejście do budżetu.

Rozpatrując kolejne części budżetowe, spotykamy się wielokrotnie z informacją, iż zasadniczym problemem dla takiej czy innej instytucji jest ubytek fachowej kadry. Bez fachowców na odpowiednim poziomie nasze państwo nie będzie państwem właściwie funkcjonującym. Będzie nam grozić powrót do państwa teoretycznego, a tego chcielibyśmy chyba uniknąć i to za wszelką cenę.

Wydaje się, że wyniki finansowe, podatkowe i dochodowe budżetu państwa na koniec tego roku będą satysfakcjonujące, co jest zasługą zarówno uszczelnienia systemu podatkowego, jak i pilnowania wydatków budżetowych. W tej sytuacji trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie: Czy naprawdę nie da się wykonać jakiegoś ruchu w sferze płacowej? Zdaje się, że wzrost wynagrodzeń za zeszły rok wyniósł powyżej 7%, a w przyszłym roku ma wynieść niewiele powyżej 6%. Na pewno zostanie to zauważone i dlatego gorąco apelujemy do resortu finansów, aby zechciał jeszcze raz przyjrzeć się budżetom kilku ważnych instytucji publicznym, w których koncentrują się sprawy z dziedziny innowacyjności, nowoczesności i postępu, których funkcjonowanie ma znaczenie z punktu widzenia doganiania przez nas Europy. Mówił o tym pan prof. Nykiel. Wszyscy chyba chcielibyśmy, żeby Polacy dogonili płace Niemców nie za 40 lub 50 lat, bo niewielu z nas ma przed sobą taką życiową perspektywę, ale żeby to nastąpiło szybko.

Konieczna jest pogłębiona analiza problemu. Być może trzeba zorganizować jakąś poważną konferencję na ten temat. Kwestia regulacji płacowych wymaga poważnego podejścia. Podwyżki nie mogą być wymuszane w wyniku konfrontacji i stawiania pewnych spraw na ostrzu noża, poprzez strajki itd. W takich sytuacjach łatwo podgrzać atmosferę, ale to nie zmienia faktu, że problemy występują i będą występowały. Stąd mój wielki apel do pana ministra Robaczyńskiego o przekazanie pani minister Czerwińskiej, iż mamy problem z poziomem płac i musimy się wspólnie zastanowić, jak go rozwiązać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Planowałem, że po wystąpieniu pani prezes Urzędu Patentowego RP poproszę o zabranie głosu prezesa Głównego Urzędu Miar. Widzę w tej chwili zgłoszenie pani poseł Zuby, ale zanim udzielię pani głosu, chciałbym, aby pan prezes Maciej Dobieszewski mógł powiedzieć kilka zdań o podobnych problemach występujących w Głównym Urzędzie Miar.

Panie prezesie, bardzo proszę o krótką wypowiedź. Następna będzie pani poseł Zuba.

P.o. prezesa Głównego Urzędu Miar Maciej Dobieszewski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowne panie posłanki i panowie posłowie, Główny Urząd Miar, podobnie jak Urząd Patentowy RP, był jedną z pierwszych instytucji odrodzonego państwa polskiego. W dniu 8 lutego przyszłego roku upływa 100 lat od dekretu marszałka Józefa Piłsudskiego, który powoływał Główny Urząd Miar. Pokazuje to, jak ważną rolę w każdym państwie odgrywa jednolitość i spójność pomiarowa.

Zadania Głównego Urzędu Miar to przede wszystkim utrzymywanie systemu pomiarowego, który w dzisiejszych czasach polega na rozwoju i utrzymywaniu najdoskonalszych wzorców pomiarowych. Proszę wziąć również pod uwagę to, iż w dzisiejszym świecie technologie pomiarowe leżą u podstaw gospodarczego rozwoju oraz innowacji w każdej dziedzinie gospodarki, od bezpieczeństwa żywności zaczynając, na najnowocześniejszych technologiach militarnych kończąc.

Budżet GUM-u na przyszły rok jest dla nas budżetem trudnym. W stosunku do budżetu tegorocznego został on obniżony o kilka milionów złotych. Pewien wzrost notujemy w przypadku środków na wynagrodzenia, to akurat cieszy, chociaż nie zmienia faktu, że pod tym względem sytuacja pracowników GUM-u jest nadal bardzo trudna. W terenie wynagrodzenia naszych pracowników nie przekraczają 4000 zł brutto. Należy pamiętać, że nasza służba powinna być służbą elitarną, w której pracują inżynierowie, a więc kategoria osób najbardziej poszukiwanych na rynku pracy.

W budżecie na przyszły rok zostały zmniejszone środki na inwestycje o ok. 5000 tys. zł. Jesteśmy w stanie sobie z tym poradzić, chociaż możliwości rozwojowe instytucji zostaną poważnie ograniczone, jeśli chodzi o zakupy nowoczesnego sprzętu pomiarowego itd. Najtrudniejsze z punktu widzenia funkcjonowania instytucji w przyszłym roku będzie jednak ograniczenie o ponad 5000 tys. zł środków na utrzymanie, na tzw. wydatki bieżące. Z tych środków nie tylko płaci się, mówiąc kolokwialnie, rachunki za media, ale również finansuje niektóre kwestie związane z wykonywaniem zadań przypisanych Głównemu Urzędowi Miar, np. kontrole wykonywane przez pracowników na stacjach paliw. Te pieniądze idą także na utrzymanie nieruchomości, na zakup drobnego sprzętu pomiarowego, na jego naprawy itd.

Przyszły rok będzie dla nas bardzo ważny, ponieważ rusza w nim nowy, dziesiąty Urząd Miar w Białymstoku, który jest jednocześnie pierwszym urzędem miar leżącym po prawej stronie Wisły. Jego uruchomienie także wymaga środków bieżących. Do tego należy jeszcze dodać kwestie, o których wiele się mówi, a mianowicie wydatki związane z budową kampusu laboratoryjnego Głównego Urzędu Miar w Kielcach. Jest to przejaw zdrowej decentralizacji państwa. Ten projekt będzie wprawdzie sfinansowany ze środków europejskich, ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego, ale pewne prace przygotowawcze wymagają nakładów ze strony Głównego Urzędu Miar i na te prace są przeznaczane tzw. środki bieżące.

Chcielibyśmy bardzo prosić Wysoką Komisję o rozważenie wniosku, który został sformułowany na posiedzeniu komisji merytorycznych. Chodzi w nim o to, żeby przynajmniej przywrócić poziom środków bieżących do ich zeszłorocznego poziomu. Inaczej mówiąc, zwiększyć w przyszłorocznym budżecie pulę na ten cel o 5000 tys. zł. Trudno mi sobie wyobrazić, że instytucja nie będzie miała pieniędzy na realizację podstawowych zadań, że trzeba będzie na przykład, co jest już ostatecznością, przenosić środki z wydatków na wynagrodzenia na wydatki bieżące. Inaczej państwowa instytucja przestanie płacić bieżące rachunki, a to raczej trudno sobie wyobrazić.

Dołączając się do wszystkich wcześniejszych głosów, za które bardzo dziękuję, gorąco proszę o rozważenie postulatu, który przewiduje powrót w planowanym budżecie przynajmniej do tegorocznego poziomu wydatków bieżących. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu prezesowi. Za chwilę głos zabierze pan minister Marcin Ociepa, ale wcześniej pani poseł Maria Zuba. Bardzo proszę. Pan minister odniesie się do wszystkich wypowiedzi łącznie.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, jesteśmy już pod koniec omawiania budżetu na rok 2019. Dzisiaj możemy już powiedzieć, w jakim stanie rząd Prawa i Sprawiedliwości przejął od poprzedników gospodarkę naszego kraju. Wszędzie piszczy i wszędzie brakuje. Mamy świadomość tego, że w urzędach administracji publicznej szefowie zastanawiają się, czy wysłać swojego prawnika do sądu. Jeśli jest on dobry, to taka wizyta będzie prawdopodobnie oznaczać koniec jego pracy w państwowym urzędzie. Dyrektorzy zastanawiają się, czy wysłać ekonomistę na jakąś konferencję, bo jeśli okaże się być osobą sprawną merytorycznie, to zostanie przejęty albo przez samorząd, albo przez jakieś inne instytucje.

Szanowni państwo, dzisiaj rozpatrujemy budżety dwóch niezwykle ważnych instytucji, które są podstawą dla rozwoju naszej gospodarki. Bez nich nie pójdziemy w kierunku innowacyjności. Pamiętajmy, że na początku transformacji ustrojowej nie zadbaliśmy niestety o naszą myśl techniczną. Wdawało nam się, że talenty będą się rodzić

jeden po drugim, że będą powstawały wynalazki, a jak to się skończyło? Myśl techniczna powstająca w głowach polskich inżynierów i naukowców pracowała na rzecz gospodarek innych krajów. My tylko się temu przyglądaliśmy i z pytaliśmy, kiedy Polska się wreszcie obudzi? Dlatego myślę, że teraz znaleźliśmy się w momencie kluczowym. Gdy rozmawiamy o innowacyjności nie wolno nam nie zauważyć, że Główny Urząd Miar i Urząd Patentowy to instytucje, które stabilizują i zabezpieczają polską myśl techniczną.

Panie ministrze, kwoty, o które zabiegają szefowie wymienionych instytucji, są całkowicie możliwe do zwrotu do budżetu. W tym przypadku mamy tzw. sprzężenie zwrotne. Dziś zainwestujemy, ale jutro te pieniądze odpowiednio pomnożone wrócą do nas. Warto zainwestować w te instytucje, warto stworzyć warunki sprzyjające temu, aby polska myśl techniczna pozostała u nas i żebyśmy nie tracili tego, co jest najważniejsze. Dostrzegamy wszystko: potrzeby lekarzy, nauczycieli itd., ale tak naprawdę to, co jest najważniejsze, czyli myśl techniczna, która rodzi się długo i w trudnych warunkach, gdzieś nam ucieka i ginie, a staje się tak pomiędzy jedną i drugą decyzją podejmowaną w zaciszu gabinetów.

Przyłączam się do apelu pana przewodniczącego, żeby w Ministerstwie Finansów raz jeszcze dokładnie przeanalizować planowane budżety Głównego Urzędu Miar i Urzędu Patentowego RP. Wnioski GUM i UP RP zasługują na baczną uwagę. Czas najwyższy, żebyśmy odpowiednio zabezpieczyli podstawy rozwoju naszej gospodarki. Pozwoli nam to na bezpieczny rozwój innowacyjności. Chodzi o to, aby polska myśl techniczna i naukowa przestały wreszcie pracować na konto gospodarek innych krajów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Pan minister Marcin Ociepa, bardzo proszę. Mam nadzieję, że usłyszymy pewne deklaracje, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Marcin Ociepa:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na wstępie chciałbym bardzo serdecznie podziękować za wszystkie interesujące głosy. Moja obecność na dzisiejszym posiedzeniu jest w pewnym sensie nadprogramowa. Pan przewodniczący zaprasza szefów instytucji i oni prezentują swoje stanowisko, ja jednak postanowiłem się wprosić na dzisiejsze posiedzenie, co stało się możliwe dzięki uprzejmości pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Cała przyjemność po naszej stronie, panie ministrze. Dziękujemy za obecność.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Marcin Ociepa:

Szanowni państwo, jestem tutaj dzisiaj, żeby podkreślić strategiczny wymiar funkcjonowania instytucji, które mam przyjemność nadzorować, tzn. Głównego Urzędu Miar i Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej. Chcę powiedzieć, że jestem głęboko przekonany, że minister finansów podziela argumenty, które zostały przytoczone w czasie dyskusji. Po wielu rozmowach, które odbyłem z panią minister Teresą Czerwińską i panem ministrem Robaczyńskim, jestem przekonany, że myślimy tak samo w perspektywie długoterminowej o rozwoju gospodarczym Polski oraz o fundamentalnej roli, jaką dla wzrostu gospodarczego odgrywają GUM i UP. Deklaruję, że z panem ministrem Robaczyńskim będziemy jeszcze na ten temat rozmawiać.

Jestem bardzo zbudowany wypowiedziami, które dziś usłyszałem. Pokrywają się one z oczywistą konkluzją, że polskie państwo składa się z tego, co widać nad ziemią, ale także, w cudzysłowie mówiąc, z tego, co jest pod ziemią, czego nie widać. Oznacza to, że jest szereg instytucji tworzących fundament państwa, których działalność nie jest ani spektakularna, ani widowiskowa. Kryzysy w tych instytucjach nie są więc kryzysami, którymi żyją mieszkańcy miast i miasteczek w całej Polsce. Jednak te kryzysy posiadają kluczowe, egzystencjalne znaczenie dla polskiego państwa.

Główny Urząd Miar, który jest strażnikiem tego, czego od państwa oczekują obywatele, tzn. że państwo wyznaczy pewne normy i standardy, odgrywa rolę, bez której trudno sobie w ogóle wyobrazić jakiegokolwiek państwo. Tego rodzaju instytucje na świecie, zarówno w Europie, jak i w Stanach Zjednoczonych, posiadają nad sobą szczególny

parasol ochronny. Traktuje się je jako instytucje o specjalnym znaczeniu dla funkcjonowania państwa. To samo dotyczy Urzędu Patentowego RP.

Szanowni państwo, w dyskusji powiedzieliście wiele cennych rzeczy, które pokrywają się z tym, o czym ja mówię teraz. Zarówno GUM, jak i UP mają przed sobą bardzo konkretne i ambitne cele gospodarcze. Są ściśle związane z przemysłem 4.0 i ze zbliżaniem świata biznesu, nauki i administracji. Główny Urząd Miar i Urząd Patentowy RP tworzą pole styku, w sytuacji, kiedy mówimy o instytucjach mających na co dzień do czynienia ze światem nauki i biznesu. Bez tych instytucji trudno sobie w ogóle wyobrazić jakikolwiek postęp. Obydwie instytucje wykazują się profesjonalizmem i ciągle dalej profesjonalizujemy. Mówiąc o nich, mamy na myśli coś, co nie zostało wyartykułowane, ale użyję tego określenia – chodzi o etos publiczny, etos służby publicznej. Szanowni państwo, mówimy teraz o ludziach, od decyzji których bardzo wiele zależy, tak w wymiarze gospodarczym, jak i naukowym. Jeśli zastanowimy się, do czego sprowadza się praca osób zatrudnionych w tych instytucjach, to wyjdzie nam wyraźnie, że ci ludzie w imieniu polskiego państwa dają konkretne gwarancje. Ci ludzie są strażnikami i symbolami, podobnie jak policjant w mundurze symbolizujący polskie bezpieczeństwo. Nie chciałbym się oczywiście licytować z innymi służbami i resortami, ale w wielu przypadkach pracownicy GUM i UP wystawiają określony glejt w imieniu państwa polskiego. To ma swoje znaczenie i dlatego pracownicy Głównego Urzędu Miar oraz Urzędu Patentowego RP muszą być dobrze opłacani. Nie może być w tej kwestii żadnych wątpliwości.

Nie chciałbym teraz podawać przykładów na forum Wysokiej Komisji, pokazujących do czego może prowadzić nieadekwatne wynagrodzenie. Są jednak określone sytuacje, w których można nabrać podejrzeń co do bezstronności tych pracowników. Powinniśmy robić wszystko, żeby tych ludzi otaczać właściwą ochroną, żeby mieli poczucie, iż ich praca jest doceniana i otrzymują z tego tytułu godne wynagrodzenie, ponieważ wykonują swoje czynności w imieniu państwa polskiego. Tak jak chronimy funkcjonariuszy Policji, żołnierzy i szereg innych urzędników, tak powinniśmy chronić pracowników Głównego Urzędu Miar i Urzędu Patentowego RP. Deklaruję, że ja będę ich chronił.

Szanowni państwo, praca osób zatrudnionych w GUM-ie i UP posiada oczywiście wymiar gospodarczy, zarówno krótkoterminowy, jak i długoterminowy. Tak jak powiedziała pani prezes Urzędu Patentowego RP, pieniądze z budżetu przekazane na podwyżki wynagrodzenia szybko się budżetowi zwróca. W wymiarze długoterminowym zwrot będzie olbrzymi. Mówimy o zjawisku oczywistym, tzn. im szybciej dziś będziemy rejestrować patenty, im łatwiejszy będzie kanał kontaktu świata nauki i biznesu, tym szybciej będziemy się rozwijać jako kraj, a więc w budżecie państwa będzie więcej środków i Polska znajdzie się w zupełnie innym miejscu, niż jest obecnie.

Staramy się równolegle inwestować w działania innowacyjne na wielu odcinkach i pobudzać polską przedsiębiorczość. Przypominam, że nie tak dawno zaakceptowaliście państwo Konstytucję Biznesu i Konstytucję dla Nauki. Podejmujemy działania na rzecz pobudzenia instytutów naukowych badawczych itd., ale nie można przy okazji zapominać o instytucjach, które – jak powiedziałem niejako pod ziemią, chciałbym abyście państwo to dobrze zrozumieli – czuwają nad tym, żeby polskie państwo rozwijało się we właściwym kierunku i aby rozwój był tak szybki, jak to tylko jest możliwe.

Deklaruję, że na pewno na te tematy będę jeszcze rozmawiał z panem ministrem Robaczyńskim i z panią minister Czerwińską. Jestem o tym głęboko przekonany. Uważam, że nasze argumenty są przyjmowane w Ministerstwie Finansów ze zrozumieniem. Jeśli nie, niech pan minister mnie poprawi. Moim zdaniem wystarczy przesunąć pewne kwoty w budżecie i to pozwoli nam na realizację założonych celów. Jeśli tak się stanie, to minister finansów już za rok otrzyma do dyspozycji większy budżet, a za 5 lub 10 lat będzie to budżet zdecydowanie większy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Wydaje mi się, że dziś toczymy bardzo dobrą dyskusję, pozbawioną niepotrzebnych emocji. Dotyczy ona, można tak powiedzieć, cywilizacyjnej części przyszłorocznego budżetu. Rozpoczął ją pan prof. Nykiel w obszarze nauki, później przeszliśmy do kwestii wynalazczości i problemów Głównego Urzędu Miar. Dobrze,

że te kwestie przebiły się do świadomości opinii społecznej. To niezwykle ważne sprawy dla cywilizacyjnego rozwoju Polski. Widzę, że pan minister Robaczyński wysłuchuje wszystkich opinii w dużym skupieniu. Myślę, że jest jeszcze czas na wniesienie poprawek do budżetu. Mam nadzieję, że resort finansów zastanowi się jeszcze nad wieloma dezyderatami, a nasz dzisiejszy głos przebije się do świadomości decydentów. W jakim to będzie zakresie, czas pokaże.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Panie ministrze, może na koniec powie pan kilka słów o tym, co może być dalej?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Tomasz Robaczyński:

Szanowni państwo, biorę sobie do serca wszystkie państwa uwagi i dezyderaty komisji oraz Komisji Finansów Publicznych. Będziemy wszystko analizować i zastanawiać się nad tym. Nie przeczę, że urzędy, o których rozmawialiśmy oraz wykonywane przez nie zadania, są szczególnie istotne, natomiast chciałbym zwrócić państwa uwagę na dwie rzeczy.

Pan minister poruszył nie tylko wątek wynagrodzeń w Urzędzie Patentowym RP, ale również nawiązał niejako do wynagrodzeń policjantów. Idąc dalej, to samo moglibyśmy powiedzieć o strażakach, urzędnikach itd. W ten sposób zrobi nam się kilkuset tysięcy rzesza ludzi, a to oznacza ogromne koszty dla budżetu.

Pan przewodniczący Szewczak ma oczywiście rację, kiedy mówi, że wynagrodzenia będą problemem. Analizowaliśmy tę kwestię bardzo dokładnie w tym roku, a wyrazem tego jest odmrożenie kwoty bazowej w służbie cywilnej, które nastąpiło po raz pierwszy od 10 lat. Powtarzam to po raz któryś, ale uważam, że warto o tym mówić. To pokazuje, że dostrzegamy problemy, ale dotyczą one wielu instytucji. Odmrożenie kwoty bazowej traktujemy jako pierwszy krok na drodze prowadzącej do dalszych, być może bardziej radykalnych działań w zakresie regulacji wynagrodzeń.

Potwierdzam deklarację pana ministra, że będziemy jeszcze dyskutować o tych sprawach, podobnie zresztą jak i z innymi ministrami. W tej chwili mamy jednak przedłożenie rządowe. Ten projekt przyjęła Rada Ministrów. Oczywiście podlega on modyfikacjom przez parlament. Oczywiście na tyle, na ile będzie to możliwe, przyjrzymy się wszystkim dezyderatom i postaramy się uwzględnić tyle z nich, ile tylko będzie możliwe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Stwierdzam, że omówiliśmy części budżetowe zawarte w porządku dziennym i tym samym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Wszystkim dziękuję za udział w obradach. Członków Komisji zapraszam ponownie na godzinę 14:30.

Zamykam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.